

JERZY REMER

TEZY DO REFERATU PT. STAN LITERATURY PRZEWODNIKOWEJ PO POLSCE I JEJ POTRZEBY

Pomimo niespożytych zasług pionierów przewodnikarstwa polskiego stan literatury przewodnikowej po Polsce przedstawia się na ogół niedostatecznie. Nie wchodząc przy rozpatrywaniu też w braki tejże literatury ze stanowiska naukowego oraz popularyzacji wiedzy o Polsce, stwierdzić wypada, że potrzeby należytego opracowania przewodników krajoznawczych po Polsce zarówno w całokształcie jak i w szczegółowych opracowaniach poszczególnych ziem (czy województw) idą w kierunku pracy zespołowej, opartej o wiedzę specjalistów. Opierając się o znane wzory zagraniczne, nie można przeoczyć konieczności przystosowania przewodników do specjalnych wymagań polskiego społeczeństwa, dla którego literatura przewodnikowa jest w znacznej mierze podstawą wiedzy o kraju, wiedzy kontrolowanej przez autopsyjne poznawanie tegoż.

Zasada żywego stosunku do przedmiotu, obowiązująca w ogóle w naukowych badaniach, w literaturze przewodnikowej musi być wysuniętą na plan pierwszy, gdyż tylko przez ten pierwiastek bezpośredniego ujmowania wielorakich zresztą zagadnień, opartych o fachową wiedzę, może krajoznawca, turysta polski i w pewnej mierze obcy, uporządkować swą wiedzę o kraju w obliczu badanego, zwiedzanego terenu. Umiejętność plastycznego przedstawienia połączona z pamiątkowo-naukowym materiałem odpowiednio dla celów przewodnikarstwa dostosowanym jest drugą zasadą dobrego, celowego przewodnikarstwa. Dział informacyjny stosunkowo najłatwiejszy do opanowania winien być również krytycznie ujęty t. zn. tak, ażeby, głównie obcy turysta, miał pogląd na odmienność warunków i stosunków w Polsce (np. hotelarstwo). Słowem literatura przewodnikowa po Polsce musi znaleźć odpowiedni punkt wyjścia dla wielu i różnych problemów, które nasuwa życie, musi oprzeć się

o zdobycze nauki w różnych dziedzinach dla publikacji, które byłyby przystępne dla szerokich warstw społeczeństwa. Do tego celu prowadzi droga zespołowej pracy całego szeregu znawców i badaczy, którzy zechcą uzgodnić postulaty podane wyżej w ogólnych zarysach i ustalić typ polskiego przewodnika, typ europejski dostosowany do naszych potrzeb, a nie odbiegający zasadniczo od wzorów zagranicznych. W tym celu zaś potrzebą jest stworzenie centralnej redakcji w łonie PTK, która by ustaliła typ omawianych wydawnictw na podstawie imiennej ankiety, skierowanej do specjalistów w poszczególnych gałęziach wiedzy, wchodzącej w zakres przewodnikarstwa, wreszcie powołała do współpracy nad tym dziełem zespół pracowników, dających rękojmię wykonania zadania w określonym terminie. Nie odrzucając dotychczasowych zdobyczy na tym polu zarówno w starszej literaturze (o charakterze swoistych koncepcji, do których zaliczamy np. przewodniki Kirkora, w szczególności jego *Przechadzki po Wilnie*) jak i w nowszej i najnowszej (np. *Wycieczki po Kraju* Al. Janowskiego, przewodniki po województwach M. Orłowicza i innych) należy z całym krytycyzmem przeprowadzić rewizję tekstów, ustalić układ treści, format itp., przy czym korzystać trzeba z doświadczenia pracowników regionalnych.

Stwierdzając potrzeby literatury przewodnikowej po Polsce w najogólniejszym zarysie na gruncie Kongresu Krajoznawczego stawiamy tym samym postulat, że sprawę tę winno zainicjować PTK, jedynie powołane do zorganizowania tego rodzaju wydawnictwa, związane tak ściśle z działalnością T-wa, które musi wziąć też na siebie odpowiedzialność racjonalnego postawienia zagadnienia na tle zarówno tematycznym jak i praktycznym.

Artykuł z: Pierwszego Ogólnopolskiego Kongresu Krajoznawczego w Poznaniu, 1929